



DZIEŃ BUDOWLANYCH 2005

Centralne uroczystości w Warszawie

W dniu 9 września 2005 r. w Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego w Warszawie odbyły się tradycyjne centralne uroczystości Dnia Budowlanych organizowane przez Związek Zawodowy „Budowlani” przy współdziałaniu organizacji pracodawców. Honorowy patronat nad obchodami objął Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Wśród ponad 300 uczestników spotkania byli przedstawiciele firm sektora i spółdzielczości mieszkaniowej z całej Polski; pracodawcy, związkowcy, przedstawiciele samorządu gospodarczego i zawodowego, naukowcy, politycy związani z budownictwem.



W uroczystościach uczestniczyli m.inn. przedstawiciel Prezydenta RP **Jerzy Mackiewicz**, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji **Ryszard Kalisz**, Wiceminister Infrastruktury **Ryszard Kurylczyk**, Przewodniczący Sejmowej Komisji Infrastruktury **Jerzy Piechociński**, Główny Inspektor Pracy **Anna Hintz**.

Na wniosek Przewodniczącego ZZ Budowlani Prezydent RP odznaczył dużą grupę osób zasłużonych dla ruchu związkowego i budownictwa wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Wyróżniający się budowlani i firmy naszego sektora odznaczeni zostali również odznakami „Za Zasługi dla Budownictwa”. Państwowa Inspekcja Pracy przyznała także odznaki za zasługi dla ochrony pracy, wyróżniając m.inn. Przewodniczącego ZZ Budowlani Zbigniewa Janowskiego. W ręczono również wyróżnienia w konkursie Pracodawca Roku w Budownictwie 2004 oraz Złote Kielnie W ydawnictwa „Profile”.

W trakcie uroczystości wystąpienia wygłosili m. inn. ministrowie Ryszard Kalisz i Ryszard Kurylczyk oraz Przewodniczący Komisji Infrastruktury Jerzy Piechociński nawiązując niejednokrotnie do zdecydowanego i gorzkiego w swej wymowie wprowadzenia Zbigniewa Janowskiego, które zamieszczamy poniżej.

Wystąpienie Przewodniczącego ZZ „Budowlani” Zbigniewa Janowskiego.

Szanowni Państwo,

Nasze uroczyste, centralne spotkanie tradycyjnie zaszczyca swym honorowym patronatem Prezydent RP. W naszym środowisku jesteśmy bardzo zróżnicowani, jeśli chodzi o poglądy. Jak widać jednak, nie przeszkadza nam to spotykać się od lat w tym gronie. Jest tak, bo bardzo wiele nas łączy. Tym spajającym czynnikiem jest przede wszystkim ciężka, specyficzna praca, którą na codzień wykonują ludzie budownictwa, jest otwartość na nowości systemowe i technologiczne i, co podkreślam z przykrością, świadomość od wielu lat marno-

wanych, wielkich szans polskiego budownictwa, szans nie wykorzystywanych dla rozwoju gospodarki kraju.

Łączy nas wszystkich także swoisty konserwatyzm. Jesteśmy ze starej szkoły, jesteśmy bardzo wrażliwi na formy, na okazywanie, lub brak szacunku, na to jak traktują nas ci, którzy mają wpływ na losy polskiego budownictwa.

Nie wszystkich zapraszamy na obchody naszego święta. Tym wyżej cenimy tych, którzy w Dniu Budowlanych są z nami i tym bardziej boleśnie odczuwamy, gdy ktoś lekceważy nasze zaproszenie.

Nie wszystko, co mam do powiedzenia będzie miłe. Ale zacznijmy od spraw najbardziej sympatycznych. Po raz pierwszy od kilku lat pojawiły się symptomy poprawy koniunktury budowlanej. Jesteśmy zależni od kon-

dycji całej gospodarki. Ta się wyraźnie poprawia i ta poprawa, ma jak się zdaje, dość mocne podstawy. Głównym indykatorem koniunktury gospodarczej jest jednak wzrost inwestycji, w tym tych największych i najpoważniejszych – a więc budowlanych. Tutaj jesteśmy jeszcze ostrożni i dalecy od euforii. Głównie dlatego, że ostrożni są inwestorzy. Trudno się im dziwić, bo w naszym kraju wciąż nie ma w pełni przejrzystych i stabilnych warunków prowadzenia tych największych inwestycji.

Żyjemy dziś w kraju przed wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi, wyborami, które przynajmniej w wypowiedziach polityków przynieść mają poważne zmiany w polityce gospodarczej. Brak ostrożności i odpowiedzialności za słowo w wielu przedwyborczych wypowiedziach może skłaniać inwestorów do ostrożności. Na szczęście polska gospodarka i polski biznes powoli i z kłopotami, ale jednak odcina pępowinę łączącą go bezpośrednio z bieżącą polityką. Oby jak najszybciej. Mówiąc jednak wprost, bez niedomówień, to że robi się przekręty przy zamówieniach publicznych, to że wciąż powstają zatory płatnicze nie jest ani lewicowe ani prawicowe w swej istocie. Świadczy jedynie o słabości i niedojrzałości systemu, o niedostatku kultury uczciwości i pracy, o braku kwalifikacji decydentów i braku przejrzystości polskiej demokracji – także w sferze stosunków gospodarczych.

Przyznam też, że jest mi wszystko jedno czy sensownej, racjonalnej polityki budowlanej i mieszkaniowej nie prowadzi lewicowy, czy prawicowy rząd. Efekty są podobne, o czym w ciągu minionych lat zdążyliśmy się przekonać.

Nasze środowisko nie jest bezwolne. Podejmowaliśmy wiele wspólnych inicjatyw, wspieranych przez różne organizacje sektora – od związków zawodowych i organizacji pracodawców po izby i placówki naukowo-badawcze związane z budownictwem. Odnoszę wrażenie, że duża część niezbędnych zmian w prawie budowlanym, istotne zapisy w ustawie o wyrobach budowlanych a także pożądane zmiany w ustawach o spółdzielniach mieszkaniowych i TBS nie powstałyby, gdyby nie wpływ organizacji środowiska. Wiem z autopsji, że bez poważnego nacisku środowiska budowlanego i mieszkaniowego nie udało się doprowadzić do końca drogi legislacyjnej ustawy o zwrocie VAT. Przypominam, z jakim trudem walczyliśmy o ustawę o gwarancji zapłaty za roboty budowlane. Pilotowałem wiele z tych ustaw i naprawdę dobrze znam kulisy prac nad nimi. Mało w tym romantyzmu a wiele twardej, brutalnej czasem walki o każde słowo. Ale zauważcie Państwo – walczyliśmy z dobrym niekiedy skutkiem, o rozwiązania cząstkowe – nie systemowe. I jesteśmy krytykowani niekiedy, jako lobby, które psuje prawo, niszczy podobno przyszłoroczny budżet, podnosi cenę paliwa i jest odpowiedzialne za szereg innych nie-szczęść.

Wszystko dlatego, że jesteśmy silni, ale nie dość silni, by skłonić władze do kompleksowego zajęcia się problemami budownictwa i mieszkalnictwa, by skłonić polityków do poważnego zajęcia się tymi problemami



a nie tylko wypisywania sloganów wyborczych, którymi po wyborach nikt się nie przejmuje. Przypominamy trochę polskich siatkarzy – bardzo dobra drużyna, ale medali niema.

Już nam się wydawało, że po kilkunastu latach zabiegów uda się powołać Trójstronny Zespół do spraw Budownictwa. Zabiegaliśmy o to wszyscy – związki pracodawców i związki zawodowe a także izby. Po raz kolejny, mimo decyzji komisji trójstronnej, mimo decyzji Ministra Gospodarki i Pracy zostaliśmy zlekceważeni – niestety przez resort formalnie odpowiedzialny za sprawy budownictwa. Może przyszły rząd będzie bardziej łaskawy.

Powtarzamy, więc po raz kolejny, licząc na to, że na tej sali są osoby, które rozumieją istotę sprawy i będą decydować o przyszłości polskiego budownictwa i mieszkalnictwa. Bez kompleksowej polityki budowlanej i mieszkaniowej państwa przekładającej się na konkretne działania rządu nie będzie jakościowej zmiany. Nie będzie uporządkowania spraw zagospodarowania przestrzennego, przejrzystości zamówień publicznych w tej sferze. Bez odpowiedniej reprezentacji w instytucjach państwowych – na szczeblu rządu i parlamentu – nie będzie miał kto takiej polityki realizować, jeśli nawet powstanie ona na papierze i przyjmie kształt oficjalnego programu. Na budownictwie i rozwiązywaniu problemu mieszkaniowego nikt interesu politycznego nie robi – bo nie da się wieloletnich zaniedbań nadrobić szybko – nawet w trakcie jednej kadencji parlamentarnej. Ale chwala temu, kto wreszcie, w sposób kompleksowy się tym zajmie. W takim przypadku pomoże

mu całe nasze środowisko, bo to nie jest tylko branżowy, wąski interes, lecz sprawa konkurencyjności i dynamiki całej polskiej gospodarki oraz bardzo istotny problem społeczny.

W imieniu Związku Zawodowego BUDOWLANI, w imieniu współorganizatorów tegorocznych obchodów

naszego budowlanego święta życzę Państwu dobrego zdrowia, wielu sukcesów w działalności zawodowej i społecznej i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. Życzę również, tradycyjnie już, dobrej zabawy w mniej oficjalnej części naszego spotkania.

OSOBY ODZNACZONE W TRAKCIE UROCZYSTOŚCI DNIA BUDOWLANYCH 2005

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali :

- Krzysztof Dmitrowski, Sławomir Kąkol, Edmund Trokowski

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali

- Ryszard Dymara, Bronisław Haładyna, Tomasz Malowany, Paweł Pawłowski, Andrzej Piotrowski, Wiesław Rotkel, Kazimiera Szerszeniewska, Włodzimierz Zawalski.

Krzyżami zasługi odznaczeni zostali:

Złotym Krzyżem Zasługi

- Adam Bajerowski, Włodzimierz Bosowski, Anna Bujnowska, Jan Górecki, Władysław Kosmowski, Ryszard Petkiewicz, Krzysztof Rzechowski, Marek Stefański, Janusz Stolarczyk

Srebrnym Krzyżem Zasługi

- Tomasz Banaszyk, Maria Dreger, Wojciech Garczyński, Janusz Gawin, Lech Gutkowski, Kazimierz Korpowski, Henryk Kwapisz, Wiesław Leszczyński, Andrzej Mateńka, Maria Michalska, Jan Nowak, Marek Przybylski, Krystyna Szymala, Kazimierz Wielgus

Brazowym Krzyżem Zasługi

- Elżbieta Kaffler, Jolanta Szyszko – Trebno, Ilona Wilczek, Piotr Zajączkowski

Odznaczenia Za Zasługi Dla Ochrony Pracy otrzymali:

- Zbigniew Janowski, Ireneusz Goździołko, Jakub Kus, Wiktor Piwkowski, Janusz Zaleski

Złotą Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa” - dla zbiorowości:

1. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cichy Kącik” we Wrocławiu

2. „Mostostal Zabrze” Zakład Montażowo - Produkcyjny Częstochowa Sp. z o. o. w Częstochowie.

3. „Mostostal Zabrze” Zakład Montażowo - Produkcyjny „Czechowice” Sp. z o. o. w Czechowicach - Dziedzicach.



4. „Mostostal Zabrze” Zakład Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych Sp. z o. o. w Zabrzu.

5. „Mostostal Zabrze” Zakład Transportu Samochodowego Spedycji i Usług Serwisowych SP. z o. o. w Zabrzu.

6. PPUH WIKSBUD Sp. z o. o. w Lipnie.

7. DOMEX Sp. z o. o. w Katowicach

8. UNIWERSAL Sp. z o. o. w Katowicach

9. Firma Konsultingowo – Inżynierska i Handlowa „KRIO-TERM” Andrzej Królikowski w Oświęcimiu

Złotą Odznaką „Zasłużony Dla Budownictwa” odznaczeni zostali: Andrzej Bilnik, Czesław Cywiński, Zbigniew Dłużewski, Zbigniew Ingielewicz, Roman Karola, Mirosław Kłobukowski, Andrzej Kocela, Piotr Kocyka, Maciej Krakowiak, Jerzy Krzemiński, Bogdan Kukuła, Andrzej Maciejewski, Wiesław Markowski, Wojciech Mędrecki, Bożena Olesińska, Krzysztof Orzeszek, Kazimierz Sagan, Zbigniew Stachurski, Dariusz Woronczuk

Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa” odznaczeni zostali: Romuald Hausman, Joanna Kaczmarzyk, Marian Karaszewicz, Włodzimierz Knap, Jerzy Kordas, Maria Michalska

Złotą odznaką „Zasłużony dla Gospodarki Komunalnej” odznaczony został Jerzy Zimny

Złotą Odznaką „Zasłużony dla Gospodarki Komunalnej” - dla zbiorowości: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nadodrże” w Głogowie